

REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 26 KWIETNIA 1923 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 500. | № 107.
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU.
TELEFON 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Piast powziął haniebną decyzję.

Zgodził się na zawarcie sojuszu z Chjeną. -- Czy uda się jednak tej zacnej parze stworzyć większość i gabinet?

Tel. wł. — WARSZAWA, 25 kwietnia. Trwające od kilku dni obrady klubu „Piast”, zakończyły się dzisiaj późnym wieczorem głosowaniem nad rezolucją zatwierdzającą pakt krakowski. Rezolucja ta została przyjęta, wobec czego sojusz Witosza z Chjeną można uważać za fakt dokonany. Od tej chwili rozpoczęła swe istnienie większość centrowo-prawicowa, na której ma się oprzeć przyszły gabinet Witosza. Nie wiadomo jednak, czy ta większość, po ścisłym obliczeniu, nie okaże się mniej zością. Staje się to zupełnie prawdopodobne wobec stanowiska grupy posła Dąbskiego, która, zgodnie z zapowiedzią wygłoszoną na pierwszym posiedzeniu klubu „Piast”, podobno ma wkrótce oficjalnie

wystąpić z klubu, o ile w konwencji dzisiejszej uchwały sojusz piasto-chjeński miał dojść do skutku. Nawiasem należy zaznaczyć, że 23 członków klubu P.S.L. „Piast” wogóle nie było obecnych na dzisiejszym posiedzeniu i nie brało udziału w doniosłem głosowaniu.

Jednocześnie późnym wieczorem zebrał się też klub Z.L.N. „celem rozpatrzenia proponowanego układu w sprawie większości polskiej oraz ostatecznego ustalenia postulatów z tą sprawą związanych” — jak głosi oficjalne zawiadomienie.

Dzisiaj obradował również klub Dubanowicza, w którego łonie szerzy się wciąż opozycja ziemian, zwłaszcza wielkopolskich, którzy niezbyt chętnie zgadzają się

na poniesienie ciężkich kosztów rodzącego się paktu.

J. U.
Tel. wł. — WARSZAWA, 25 kwietnia. W związku z toczącymi się obecnie rokowaniami między klubem Piasta a Chjeną w sprawie zawarcia bloku na terenie sejmowym i utworzeniu nowego rządu centrowo-prawicowego, w całej prasie polskiej, która widzi zgubne wpływy podobnej ewentualności, ukazały się nader znamienne artykuły.

Dzienniki te stwierdzają, że rząd obecny, rząd energiczny i z pewnością najlepszy ze wszystkich, jakieśmy dotąd mieli, który odniósł wybitne sukcesy na terenie międzynarodowym, czego dowodem w pier-

wszym rzędzie jest uznanie granic wschodnich Polski i ostatnia uchwała rady ligi narodów, zatwierdzająca definitywnie sprawę pasa neutralnego. Prasa podkreśla jednocześnie, że obecna sytuacja międzynarodowa Polski jest wyjątkowo korzystna, właśnie dzięki zaufaniu, jakie Europa posiada do liberalnej i pokojowej polityki obecnego rządu. Jednakże — piszą te organy — zagranica nie może zrozumieć powodów, jakie skierowały dwa najliczniejsze stronnictwa do podjęcia prób w kierunku balenia rządu, któremu nie mogą uczynić żadnych zarzutów.

Wreszcie dzienniki zwracają uwagę na to, że atmosfera przesileniowa, niezrozumiała dla Zachodu, gotowa jest poderwać zdobyte już zaufanie dla polityki polskiej.

O nową wojnę na Bliskim Wschodzie.

Prasa angielska szerzy wiadomości o perespektywach nowego konfliktu, które jednak są stanowczo dementowane przez Francję.

Tel. wł. — LONDYN, 25 kwietnia. — Londyńskie dzienniki wieczorne podają sensacyjną wiadomość, że gdyby Turcja nie podpisała pokoju, Francja gotowa jest cofnąć wszystkie koncesje amerykańskie na Wschodzie będzie szukała rozstrzygnięcia orężem.

Żeby wzmocnić swoje stanowisko Francja zamierza obsadzić Smyrnę siłami morskimi, zaś armię grecką zamierza wyekwipować, by pod kierownictwem oficerów francuskich móc w Tracji wywrzeć pewien nacisk.

Zamianowanie gen. Weyganda komisarzem francuskim wskazuje wyraźnie, jaką się baczna tej sprawie poświęca uwagę.
E. S.

Tel. wł. — PARYŻ, 25 kwietnia. — Wiadomość podana przez angielskie pisma, jakoby Francja w razie dalszego trwania konfliktu z grupą Chester'a zamierzała zbrojnie interwenjować w Turcji na Quai d'Orsay, charakteryzowana jest jako kompletne głupstwo.

Zapytują tutaj, w jakim celu prasa angielska puszcza takie pogłoski w świat.

Wiadomość podana przez „Morning Post” z Konstantynopola, że rząd turecki zamierza udzielić Francji koncesji na linie kolejową Eskischehir — Brussa — Pandana oraz na wybudowanie portu w Pandanie, by w ten sposób odszkodować przyrzeczone grupie Chester'a koncesje jest przez min. spraw zagr. dementowana. Zwracają

uwagę na to, że Turcja umyślnie puszcza takie pogłoski, by między sprzymierzonymi wywoływać niezgodę.

J. A.
OCHRONA INTERESÓW OBYWATELI OBCYCH W TURCJI.

PAT. — ŁÓDŹ, 25 kwietnia. — Komisja ekonomiczna badała na dzisiejszym posiedzeniu część traktatu, dotyczącą dóbr i interesów obywateli obcych w Turcji.

W czasie dyskusji turcy oświadczyli, że nie rozumieją słowa „protege”, figurującego w traktacie. Wobec tego rzeczoznawcy określili znaczenie tego wyrazu.

Sojusznicy zgodzili się uznać, iż wojna podjęta przez Turcję przeciw sojusznikom, rozpoczęła się dnia 29 października 1914

r. Ponieważ stwierdzono ponownie, w przeciwnieństwie do tezy tureckiej, że traktat może i powinien zajmować się towarzystwami tureckimi, w których zaangażowane są interesa cudzoziemców, turcy zaproponowali tezę, że uzasadnionem jest żądanie wypłaty odszkodowania ze strony cudzoziemców, którzy ponieśli szkodę wskutek wojny, odrzucając interpretację trybunału arbitrażowego z tem, że woleliby system kompensacyjny.

Montaż oświadczył, że posiedzenie nie doprowadziło do żadnego wyniku. Sprawy koncesji nie będą poruszane przed zebraniem się stron zainteresowanych w Konstantynopolu, zgodnie z propozycją mocarstw zapraszających.

— 0 —

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

SPRAWA AMNESTJI.

PAT. — WARSZAWA, 25 kwietnia. — Sejmowa komisja prawnicza wysłuchiwała referatu posła Liebermana w sprawie amnestji, która ma być ogłoszona z racji uznania naszych granic wschodnich. Po dyskusji przyjęto wniosek, aby amnestja obłąła zarówno przestępstwa kryminalne, jak i polityczne.

SPRAWA POSŁA ZERBE W KOMISJI REGULAMINOWEJ.

PAT. — WARSZAWA, 25 kwietnia. — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji regulaminowej uchwalono nie uwzględniać odwołania posła Zerzego, wykluczonego przez marszałka Sejmu na trzy posiedzenia w związku z udziałem w znanych zjściach w czasie posiedzenia sejmowego w dniu 17 bm.

WATPLIWOŚCI KONSTYTUCYJNE.

PAT. — WARSZAWA, 25 kwietnia. — Na porządku dziennym dalszego ciągu konferencji u p. marszałka sejmu Rataja, rozpoczętej wczoraj, było zagadnienie, jaki ma być dalszy los projektów ustaw, do których poprawka zgłoszona przez senat została odrzucona większością mniejszą, niż jedenaście dwudziestych głosów.

Zgodzono się, że odrzucenie poprawek powinno utracić całą ustawę, ponieważ ustawę należy rozważać jako całość. Dalsza procedura byłaby następująca: rząd wzgl. sejm może podjąć na nowo sprawę, zgłaszając nowy wniosek, który przecedzi przez obie izby przy uwzględnieniu ewentualnych uproszeń.

NOWA WYMIANA PRZESTĘPCÓW POLITYCZNYCH Z SOWIETAMI.

Do „Republiki” donoszą z Warszawy:

Sowiety przygotowali nową listę komunistów polskich, których chcą wymienić na polaków, aresztowanych w Rosji. Stawiają jednak warunek, by wymiana nie dotyczyła osób, skazanych po 15 marca. Chcą oni w ten sposób uniknąć wymiany księży katolickich, skazanych w procesie arcybiskupa Cieplaka. Rząd polski propozycję sowietów, jak dowiadujemy się, odrzuci.

ZAPYTANIE W PARLAMENCIE ANGIELSKIM W SPRAWIE SOBORU NA PLACU SASKIM W WARSZAWIE.

Z Londynu telegrafują:

Posel Cannworthy w parlamencie angielskim zapytywał min. spraw zagr., czy jest mu wiadomem, iż rząd polski zamierza zburzyć sobór prawosławny w Warszawie.

Odpowiedzi udzielił wiceminister spraw zagr., który oświadczył, że jest mu to wiadome, i że rozbiórka rozpocznie się w maju.

Posel Cannworthy, niezadowolony z powyższego oświadczenia, zapytywał jeszcze, czy rząd angielski zamierza interwenjować u rządu polskiego w tej sprawie. Odpowiedź brzmiała: „Stanowczo nie”.

Dziennikarze polscy we Włoszech.

PAT. — RZYM, 25 kwietnia. — W dniu dzisiejszym dziennikarze polscy zwiedzili zakłady elektryfikacyjne w Terni. W czasie śniadania, wydanego na ich cześć, dyrektor zakładu wygłosił przemówienie, w którym podniósł siłę żywotną narodu polskiego.

Odpowiedział poseł Zamorski, podnosząc wytrwałość i energię, jaką wykazywały Włochy w czasie wojny oraz po wojnie w dziedzinie odbudowy ekonomicznej kraju.

Po południu dziennikarze zwiedzili Via Appia katakumby i ferny. Wieczo-

rem odbyło się zebranie w instytucie Europy wschodniej. Na zebraniu był obecny poseł Zaleski.

Gości powitał profesor Palmieri, a szef biura prasowego Guanni wygłosił przemówienie, w którym podniósł konieczność bliższego poznania Europy wschodniej.

Redaktor Rosner w odpowiedzi zaznaczył, że Polska pragnie dobrze być poznana, gdyż tylko wtedy może być należycie oceniona. O godz. 22 dziennikarze polscy odjechali do Genui.

UKŁADY POLSKO-NIEMIECKIE.

PAT. — WARSZAWA, 25 kwietnia. — Minister Kazimierz Olszewski, pełnomocnik do rokowań polsko-niemieckich, wyjechał do Dreżna, gdzie wznowione będą rokowania stosownie do programu zatwierdzonego przez obie strony.

PROCES O 14 MILJARDÓW.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Do warszawskiego sądu handlowego wpłynęła skarga wiedeńskiej firmy „Bracia Gutmann” przeciw towarzystwu „Zakłady metalowe B. Hantke” w Warszawie i Częstochowie na sumę 9 miliardów marek, należnych Gutmanowi za dostawę koksu.

Skarga na tak olbrzymią sumę wywołała w kołach sądowych niezwykłą sensację, gdyż same opłaty sądowe wynoszą 270 milionów marek.

Powyższa sensacja została jeszcze wzmocniona przez drugą skargę, skiero-

waną przeciwko firmie „Hantke” przez firmę czeską Laryszmunik na sumę 5 miliardów marek.

SPRAWA HONOROWA MIĘDZY POSŁAMI SAWICKIM I HARTGLASEM.

Z Warszawy komunikują nam:

Klub sprawozdawców parlamentarnych otrzymał wczoraj depeszę od pewnego dziennika angielskiego z zapytaniem, jak się przedstawia sprawa pojedynku między posłem Sawickim i Hartglasem.

W powyższej sprawie wiadomo, że poseł Sawicki nie jest zadowolony z wyroku marszałkowskiego, wydanego z powodu incydentu między posłami, jaki miał miejsce na posiedzeniu w dniu 17 b. m.

Żąda on mianowicie, by poseł Hartglas przeprosił go publicznie, na co ten ostatni stanowczo zgodzić się nie chce.

Niemcy muszą się bezpośrednio zwrócić do Francji.

Taki jest sens mowy Curzona.

Tel. wł. — RZYM, 25 kwietnia. — W komentarzach do mowy lorda Curzona tała prasa włoska jednogłośnie podnosi jej ważne znaczenie.

„Popolo“ widzi w niej wyraźne zaofiarowanie pośrednictwa. Z mowy Curzona jest widocznym, że wbrew oświadczeniu Poincarégo zapatrywania angielskich kół oficjalnych co do stosunku swego względem akcji w zagłębiu Ruhr absolutnie się nie zmieniły.

„Epoca“ pisze: Mowa Curzona wyznacza linie wytyczne na najbliższą przyszłość w Europie. Dziennik uważa mowę Poin-

carégo za nieszczęśliwą: zrobił on bardzo ciężki błąd psychologiczny. W tym samym czasie, kiedy Francja swoim sojusznikom udziela kredytów, skarży się jednocześnie na zły stan finansowy swego państwa.

Poincaré wspominał także o bezwzględności Bismarcka, wtedy, kiedy obecna polityka Francji nie może być inaczej nazwana jak bezwzględna.

W. S.

ANGLICY CZEKAJĄ NA OFERTĘ NIEMIECKĄ.

PAT. — LONDYN, 25 kwietnia. — Biuro Reutera donosi: W miarodajnych ko-

łach angielskich spodziewają się, iż mowa lorda Curzona w sprawie zagłębia Ruhr doprowadzi do tego, iż Niemcy wystosują pod adresem Francji i Belgii propozycję, celem uregulowania zobowiązań z tytułu odszkodowania. Angielskie koła oczekują, że oferta niemiecka umożliwi wznowienie rokowań, zerwanych przez okupację zagłębia Ruhr. Te same koła podkreślają, że zapatrywania rządu angielskiego idą w tym kierunku, że Niemcy winni zwrócić się bezpośrednio do Francji. W kołach tych wyrażają zdziwienie, że w Niemczech mowa Curzona interpretowana w ten sposób, jakoby on zgłaszał chęć pośredniczenia w przesłaniu Francji propozycji niemieckich.

PAT. — PARYŻ, 25 kwietnia. — W związku z ostatnią notą Curzona, agencja Reutersa ogłosiła komunikat, w którym podaje, że Niemcy winni przedewszystkiem kierować swe propozycje bezpośrednio do Francji. Komunikat ten wywarł silne wrażenie w Niemczech i ostatecznie wyjaśnił punkt widzenia Anglii w tej sprawie.

RZECZAROWANIE W NIEMCZECH.

PAT. — BERLIN, 25 kwietnia. — Wiadomość „Daily Telegraphu“, iż lord Curzon nie zamierza odegrać roli pośrednika, wywołała tutaj rozczarowanie i ochłodziła nastrój, jaki zanarował w niemieckich kołach politycznych w związku z ostatnim przemówieniem lorda Curzona.

Nowe propozycje niemieckie w sprawie odszkodowań

Na jakie gwarancje godzi się przemysł niemiecki.

PAT. — LONDYN, 25 kwietnia. — „Daily News“ donosi z Berlina: Dnia 27 b. m. rząd Rzeszy ma wystosować do wszystkich państw, które podpisały traktat wersalski, notę z projektem nowych niemieckich propozycji w sprawie odszkodowań. Dziennik dowiadyuje się, iż obecnie odbywa się żywa wymiana zdań z rządem niemieckim i angielskim. Rząd angielski miał podobno zalecić rządowi niemieckiemu, aby

na odszkodowania przeznaczył sumę większą, niż 30 miliardów, przewidzianą w prelekcje Bergmanna. Według informacji dziennika, kanclerz Cuno odbywa codziennie narady z przedstawicielami przemysłu niemieckiego w sprawie gwarancji, w jakich przemysł niemiecki miałby wziąć udział. Przemysł niemiecki godzi się, aby sojusznicy zahypotekowali swe wierzitelności na przedsiębiorstwach niemieckich,

a nawet byliby skłonni zgodzić się na udział sojuszników w przedsiębiorstwach, zasiręgając sobie odpowiednią kontrolę oraz zatrzymując większość akcji.

PAT. — WIEDEN, 25 kwietnia. — „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina, że partja socjal-demokratyczna dąży do tego, ażeby rząd wystąpił z propozycjami w sprawie odszkodowań. Partja jest zdania, że rząd niemiecki działa zbyt powolnie. Stanowisko socjal-demokracji, zdaniem pisma,

jest bardzo poważne z tego względu; że partja ta może każdej chwili obalić gabinet. Przypuszczają, że przy układaniu propozycji, zalecenia socjal-demokratów będą uwzględnione w szerokim zakresie.

PAT. — BERLIN, 25 kwietnia. — Kanclerz konferował wczoraj z przedstawicielami przemysłu niemieckiego oraz z przedstawicielami banków o położeniu politycznym i gospodarczym Niemiec w związku ze sprawą odszkodowań. Decyzji żadnej nie powzięto.

Co uchwaliła Komisja administracyjna?

Zarządziła wybory do kahałów w Galicji Wschodniej i zniosła karę śmierci dla urzędników cywilnych.

PAT. — WARSZAWA, 25 kwietnia. — Komisja administracyjna rozważała wniosek posła Reichba i Sommersteina w sprawie zarządzania wyborów do gmin wyznaniowych na terenie województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Wniosek przyjęto i postanowiono wezwać rząd, aby wybory zarządził.

Następnie w myśl wniosku prezesa Rady ministrów ustalono, aby główny urząd statystyczny włączyć do ministerstwa spraw wewnętrznych. Wreszcie uchwalono uchylć ustawę o karze śmierci dla urzędników cywilnych za przestępstwa z chęcią zysku.

Nasz warsz. kor. telefonuje:

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji administracyjnej rozważany był wniosek nagły koła żydowskiego w sprawie zarządzania wyborów w kahałach na terenie wschodniej Małopolski. Referent

pos. Schiper zaznaczył, że w większych miastach rządzą kahałami, nie zarządy, lecz komisarze rządowi, że w innych wyborach nie odbywały się od kilkunastu lat, że wreszcie były one przeprowadzone na zasadzie przestarzałej ordynacji wyborczej. Referent domagał się 5-przymiotnikowego prawa głosowania na zasadzie dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w wyborach do kahałów w b. Kongresówce.

Endecja była coppersza za nowymi wyborami, lecz jednocześnie udawała konieczność pozostawienia systemu kurjalnego, a to ze względów „racji państwowej“. Warto zaznaczyć, że jeden z endeków pos. Wierczak uzasadniał stanowisko endecji tem że żydzi nawet w Palestynie nie posiadają nowoczesnej konstytucji.

W głosowaniu komisja oświadczyła się za rezolucją i wniosek posła Schipera przeszedł.

Lotnictwo w Polsce.

Dobre perspektywy na przyszłość.

PAT. — WARSZAWA, 25 kwietnia. — Komisja wojskowa pod przewodnictwem posła Kościalskiego zajmowała się sprawą lotnictwa wojskowego. Obecny na posiedzeniu szef departamentu IV M. S. Wojsk. gen. Levegue dawał szczegółowe informacje o stanie i rozwoju lotnictwa wojskowego w Polsce. Nawiązując do katastrofy w Pucku, gen. Levegue oświadczył, że była ona spowodowana niedozwoleniem ze względu na konstrukcję aparatu popisanym akrobatycznymi. Po przeprowadzeniu szczegółowej inspekcji, zostały zarządzone zmiany w dowództwie krakowskiego pułku lotniczego.

W sprawie katastrofy w Pucku, to winni jej zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Na przyszłość wszelkie popisy publiczne pilotów będą musiały mieć aprobatę MSWojsk. Gen. Levegue oświadczył dalej, że na podstawie przeprowadzonej przez siebie inspekcji, bezpośrednio po objęciu stanowiska szefa departamentu IV MSWojsk., iż może

stwierdzić, że polskie lotnictwo wojskowe w najbliższych latach stanie na wysokości zadania. Materiał ludzki jest znakomity. Gdy tylko zamiast starych aparatów, używanych w czasie wojny, otrzyma on materiał nowy, z krajowej produkcji, nasze lotnictwo wojskowe nie pozostawi nic do życzenia.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w czasie której zadano szereg pytań.

W odpowiedzi na zapytania, gen. Levegue wyjaśnił, że sprawa cywilizacji żeglugi powietrznej została przekazana ministerstwu kolei żelaznych.

Koncesje będą udzielane w porozumieniu z MSWojsk. i z uwzględnieniem jego żądań, co do zabezpieczenia interesów obrony państwa.

Ministerstwo spr. wojsk. powitałoby z radością każdą inicjatywę społeczną w zakresie lotnictwa, popierania, i otwierania szkół lotniczych. Co do tych aparatów lotniczych, używanych w armii polskiej, gen. Levegue oświadczył, że są one dostosowane do typu francuskiego.

NIE SZMUGIEL, LECZ TRANZYT.

Nasz warsz. kor. telefonuje:

W pismach ukazała się notatka, że przez miejscowości Stobce i Zdobychów wypuszczane są oficjalnie całe pociągi cukru, zboża i innych produktów. Pociągi te wychodzą jakoby za oficjalnymi przepustkami starosty brzeskiego. Przypuszczamy, że władze nasze wdają się w tę sprawę.

Ze źródła miarodajnego dowiadujemy się, że pogłoski te są błędne: starosta

brzeski nie ma prawa wydawać przepustek przewozowych i nie wydaje ich, urzędy celne pograniczne działają sprawnie i szmugli nie przepuszczają, pilnują też szmugli i władze sowieckie, które pociągi z towarem szmuglowanym nie przyjeżdżały.

Pogłoski o masowym szmuglu powstały prawdopodobnie ztąd, że przez Stobce idą do Rosji tranzytem towary z Czech.

O uposażenie urzędników wojskowych

Opozycja ministerstwa skarbu.

PAT. — WARSZAWA, 25 kwietnia. — Podkomisja budżetowa rozpatrywała projekt ustawy o uposażeniu urzędników i wojskowych. Przedstawiciel ministerstwa skarbu oświadczył, że w obecnych warunkach zasadnicza poprawa bytu urzędników trudna jest do przeprowadzenia, gdyż ministerstwo nie może przeznaczyć na ten cel potrzebnych sum, mając na względzie przede wszystkim naprawę skarbu.

Szereg posłów zgłosiło w tej sprawie różne wnioski.

M. in. zgłoszono wniosek, aby ustawa obejmowała również i funkcjonariuszy kolejowych, płatnych dziennie. W odpowiedzi na ten wniosek przedstawiciel min. kolei żel. odpowiedział, iż jest to obecnie niemożliwe ze względu na brak pragmatyki służbowej dla urzędników kolejowych oraz ze względu na to, że liczba płatnych dziennie funkcjonariuszy jest tak wielka (72.000), jak i urzędników etatowych (70.000). Dalszy ciąg dyskusji jutro.

Konflikt czesko-węgierski

Dyskusja w parlamencie węgierskim.

PAT. — BUDAPESZT, 25 kwietnia. — Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu hr. Apponyi (opozycja) interweniował rząd w sprawie ostatnich wypadków na granicy czeskosłowackiej oraz w sprawie zarządzeń represyjnych, zastosowanych przez rząd czeskosłowacki, twierdząc przytem, że postępowanie Czechosłowacji stanowi pogwałcenie 12-tego art. paktu Ligi Narodów. Mówca domagał się, aby rząd poczynił u Ligi Narodów odpowiednie kroki.

W odpowiedzi na powyższą interpelację minister spraw zagranicznych Daruway oświadczył, że rząd węgierski, jak wiadomo, zażądał powołania Komisji miedzynarodowej w celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie ostatnich incydentów pogranicznych, które stały się powodem konfliktu węgiersko-czeskosłowackiego.

W ostatniej chwili właśnie nadeszła do Budapesztu depesza rządu czeskosłowackiego, oświadczająca, że rząd czeskosłowacki przyjmuje propozycje Węgier, nie cofając jednakże zarządzeń środków represyjnych.

Zdaniem ministra wypadki pograniczne były o tyle mało ważne, że nie stoją w żadnej proporcji do surowych środków, stosowanych ze strony Czechosłowacji. Dalej minister zaznaczył, że mocarstwa zachodnie w całości uznają lojalne i pokojowe intencje Węgier. Rząd węgierski zakończył minister, w dalszym ciągu domagał się cofnięcia przez rząd czeskosłowacki środków represyjnych. Odpowiedź ministra na interpelację została przez parlament jednogłośnie przyjęta.

GUBERNATOR BANKU ANGIELSKIEGO.

PAT. — LONDYN, 25 kwietnia. — Reuter. Gubernatorem banku angielskiego wybrany został ponownie Neuman.

EKSPORT WĘGLA ANGIELSKIEGO.

PAT. — WIEDEN, 25 kwietnia. — „N. Freie Presse“ donosi z Londynu: Odpowiadając na interpelację w izbie gmin, kanclerz skarbu Baldwin oświadczył m. in., że w marcu 1923 r. nadwyżka eksportu węgla angielskiego wynosiła 2 miliony ton w porównaniu z marcem roku ubiegłego. Z nadwyżki tej przypada 1.4 milionów ton na Niemcy, reszta na Francję i Belgię.

„TIMES“ ŻADA ODWOŁANIA ANGIELSKIEJ MISJI Z MOSKWY.

PAT. — LONDYN, 25 kwietnia. — Prasa angielska bardzo dużo miejsca poświęca wszelkim wiadomościom, pochodzącym z Rosji, zwłaszcza szczegółowo zajmując się wiadomościami o zwiększaniu armii czerwonej. W związku z podaniem przez biuro Reutera wiadomościami o buntach chłopskich na Ukrainie oraz o procesach przeciw duchownym prawos-

ławnym, „Times“ znów zamieszcza artykuł wstępny, w którym domaga się odwołania z Moskwy przedstawicieli angielskiego Hodsona oraz wydalenia z Londynu handlowej misji sowieckiej.

CO ZRODZIŁO NEP?

AW. — MOSKWA, 25 kwietnia. — Charakterystycznym przyczynkiem do sytuacji w Rosji sowieckiej był referat komisarza spraw narodowościowych Kallina, który podkreślił, że NEP. zrodziła szereg szowinizmów lokalnych, a przede wszystkim mocarstwowy szowinizm rosyjski.

PRZESILENIE GABINETOWE W JUGOSŁAWII.

PAT. — WIEDEN, 25 kwietnia. — „N. Freie Presse“ donosi z Belgradu, że Pasic złożył wczoraj mandat stworzenia gabinetu w ręce króla. Wieczorem król odbył konferencję z Pribicewiczem i ministrami partji radykalnej.

RUSYFIKACJA REKRUTÓW UKRAIŃSKICH.

AW. — MOSKWA, 25 kwietnia. — Ukraina uskarża się, że władze sowieckie tendencyjnie rusyfikują rekrutów ukraińskich.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 57, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat i wuj

B. P.

ABRAM PIKIELNY

PRZEMYSŁOWIEC M. ŁODZI.

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dziś, w czwartek, dn. 26 kwietnia 1923 r. punktualnie o godz. 4-ej po południu, z domu żałoby przy ulicy Cegielnianej № 24.

O czym w nieutulonym żalu zawiadamia

Zrozpaczona Rodzina.

483-1

Wiadomości bieżące.

KWIECIEŃ

26

CZWARTEK

Dziś: Kłeta i Marc. p. m.
Jutro: Teofila

Wschód słońca o g. 4.20
Zachód o g. 6.48
Wsch. księżycy g. 11.54
Zachód o g. 2.13 pn.
Długość dnia 14.28
Przybyło dnia 6.43

SPRAWA RED. NUSBAUM-OLTA-SZEWSKIEGO.

Wczoraj w łódzkim sądzie apelacyjnym odbyła się sprawa redaktora naczelnego „Republiki” p. Mariana Nusbaum-Oltaszewskiego z odwołania od wyroku sądu pokoju, który skazał go przed kilku tygodniami na dwa miesiące bezwzględnego aresztu za umieszczenie artykułu, zawierającego nieprawdziwe szczegóły z przebiegu styczniowego strejku włókienniczego. Sąd apelacyjny zmienił oskarżonemu karę na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu. Red. Nusbaum-Oltaszewski wnosi skargę kasacyjną. Obszerne sprawozdanie z przebiegu procesu podamy w numerze jutrzejszym.

OBCHÓD 3-GO MAJA.

Na posiedzeniu Komitetu Obywatelskiego obchodu 3 maja, odbytem w Wolewodziu z udziałem wojskowości i wszystkich warstw społecznych pod przewodnictwem inż. E. Wagnera, uchwalono następujący program uroczystości święta narodowego:

O godz. 8-ej rano orkiestry wojskowe odegrają pobudkę na głównych ulicach miasta.

O godz. 10.30 na placu gen. Hallera rozpocznie się msza św. polowa, celebrowana przez JE. ks. biskupa Tymienieckiego, po czym wygłoszone będzie kazanie, po kazaniu wyruszy pochód, który skieruje się ulicami Nowo-Cegielnianą, Piotrkowską aż do św. Anny, skąd ulicą św. Anny pochód przejdzie w Al. Kościuszki, gdzie przed gmachem DOK. będą zebrane władze, przed którymi przejdzie pochód i przedefiluje wojsko.

Dojście do Pl. Hallera dla korporacji uczestniczących w pochodzie przez ul. Zieloną i 6-go sierpnia. O godz. 10-ej uczestnicy uroczystego pochodu mają stanąć na Pl. Hallera.

Carre na Pl. Hallera tworzy wojskową sekcję pochodową komitetu kieruje dyr. Wolczyński.

Zgłoszenia udziału stowarzyszeń i korporacji przyjmuje sekretariat przyboczny p. wojewody (województwo, ul. Zawadzka).

Popołudniu w dniu 3 maja odbędą się odczyty i pogadanki w szkołach, związkach, fabrykach etc., wieczorem zaś uroczysta akademja w teatrze miejskim, na którą się złoży: Hymn narodowy w wykonaniu orkiestry wojskowej, poczem słowo wstępne o znaczeniu święta narodowego 3 maja wygłosi mecenas Alfred Biliński, artyści teatru miejskiego odegrają 2 akty potężnej tragedji Stefana Żeromskiego pt. „Sulkowski”, oraz chóry mieszczane tow. im. Moniuszki odśpiewają szereg pieśni. W antraktach przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Bilety na akademję sprzedaje kasa teatru.

CUKIER NIE PODROŻEJE.

Nasz warsz. kór. telefonuje:
W związku z alarmującą pogłoskami, zanotowanymi w prasie, jakoby ce-

na cukru miała „w najbliższym czasie” dość do miliona mk. za 100 klg., ze źródła najbardziej miarodajnego dowiadujemy się, że cena cukru podwyższona nie będzie.

Cukier w Polsce jest dwukrotnie tańszy niż zagranicą, tona cukru na rynku światowym (bez akcyzy) kosztuje około 8 milionów mk. w Polsce zaś (z akcyzą) około 4 i pół miliona marek.

TANI CUKIER W GDAŃSKU.

Tel. wł. — GDAŃSK, 25 kwietnia — Organ urzędowy cukierników miejscowych donosi: „Gdańsk otrzymuje cukier z Czechosłowacji i wobec tego, że nie płaci akcyzy, ma go o przeszło 30 proc. taniej. Rozumie się, że i fabryki tam tejsze mogą wobec tego taniej produkować i zasypywać nasz rynek towarami”.

—o—

Łódź na powitanie marszałka Focha. Organizacje społeczne, które zamierzają wysłać delegację do Warszawy na uroczystość 3 maja, winny zgłosić się najpóźniej do dnia 29 kwietnia do inspektora ruchu oddziału II na stacji Łódź-Fabryczna p. Turczynowicza z dokładnym wyszczególnieniem ilości osób, oraz dnia zamierzonego wyjazdu. Jak słysząc, na uroczystości 3 maja w Warszawie i na powitanie marszałka Focha wybiera się z Łodzi szereg delegacji. (PAP.)

Regulacja miasta. Magistrat zatwierdził opracowany przez wydział budownictwa projekt regulacji ul. Kwieciej na przedłużeniu ul. Karolewskiej.

O upaństwowienie gimnazjum miejskiego. Na posiedzeniu magistratu w dn. 24 b. m. rozpatrywano propozycję kuratorium szkolnego, dotyczącą upaństwowienia gimnazjum miejskiego przy ul. Sienkiewicza. Magistrat, wychodząc z założenia, że upaństwowienie tej uczelni nie zaradziłoby bynajmniej brakowi dostatecznej ilości szkół średnich, dostępnych dla szerszych warstw mieszkańców Łodzi, postanowił udzielić na propozycję kuratorium odpowiedzi odmownej. Magistrat gotów jest natomiast poprzeć inicjatywę kuratorium, co do wybudowania nowej szkoły średniej państwowej — czy to przez udzielenie placu, czy też przez odstąpienie na okres przejściowy lokalu jednej ze szkół powszechnych.

Z życia b. wojskowych. W dniu 24 b. m. odbyło się zebranie komisji międzyzwiązkowej stowarzyszeń b. wojskowych. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele związku dowórczyków, inwalidów, b. legionistów, związku strzeleckiego, P. O. W. i ligi kobiet.

M. in. uchwalono, aby na wiecu, który odbędzie się w dniu maja r. b. (a nie 29 kwietnia, jak pierwotnie podano) poruszyć sprawy: 1) opieki społecznej, 2) oświaty, 3) gospodarki miejskiej, 4) stosunku urzędów komunalnych państwowych do b. wojskowych, 5) sprawy inwalidzkiej. Sprawy, wzięcia udziału w uroczystościach 3 maja, zdjęto z porządku dziennego, ponieważ okazało się, że żadne ze stowarzyszeń b. wojskowych nie otrzymało zaproszenia.

Wiec b. wojskowych w dniu 6 maja wzbudzi niewątpliwie duże zainteresowanie. Szczegóły będą podane później. (PAP.)

Kto zgubił? W dniu 8 b. m. na placu Hallera podczas meczu Złoty Atletyczny Club — L. K. S. znaleziono damski ręczny zegarek. Prawy właściciel zechce zgłosić się po odbiór do p. Juliana Woźniaka, delegata ministerstwa skarbu, Przejazd 4 w godz. 10—12.

Tajemniczy trup kobiety na Kozinach.

Została ona zamordowana przez poderżnięcie gardła

Wczoraj w południe (w środę) robotnicy, zajęci pracą na polu obok plantu kolei dojazdowej tow. akc. Poznańskiego, przy kopaniu rowu natrafili

na owinięty w worek trup kobiety.

Przerażeni robotnicy zaalarmowali władze policyjne, które natychmiast udały się na miejsce wypadku z p. naczelnikiem urzędu śledczego, komisarzem Wajerem na czele.

Po przybyciu władz policyjnych wszczęto dochodzenie celem ustalenia tożsamości trupa. Wszelkie jednak pierwsze w tym kierunku poczynione kroki nie dały żadnych rezultatów.

Na miejscu zgromadziły się tłumy okolicznych mieszkańców, gdyż wiadomość o powyższym losem błyskawicy rozeszła się po całej dzielnicy, lecz nikt z obecnych nie mógł dać żadnych danych, mających naprowadzić policję na ślad pochodzenia trupa.

Przeprowadzone badanie zwłok wy-

kazało, że tajemnicza kobieta została zamordowana

przez poderżnięcie gardła.

Zbrodniarze, którzy dopuścili się morderstwa, przynieśli trupa w worku i zakopali go nie dalej jak onegdaj, t. j. we wtorek. Dowodzą tego świeże ślady oraz wyniki badania zwłok.

Zamordowaną liczyła ok. lat 30. Ubrana była w szary sweter, w czarną sukienkę, biały fartuch w granatowe paski i w czarne ponczochy. Pantofli nie znaleziono. Pochodzi z klasy robotniczej. (PAP)

Jak się „Republika” dowiaduje, dzięki energicznemu śledztwu prowadzonemu przez komisarza Weyera, policji udało się ustalić, iż zamordowana nazywa się Marja Lubrańska i mieszkała przy ul. Górnej 4 na Kozinach.

W związku z powyższą sprawą został aresztowany kochanek Lubrańskiej Hieronim Nowicki, oraz jeszcze 2 osoby. Dalsze śledztwo w toku.

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Jutro o godz. 6-ej wiecz. w lokalu 2-go stowarzyszenia właścicieli nieruchomości (Piotrkowska 46) odbędzie się zebranie członków I i II-go stowarz. właśc. nieruchomości zwołane przez komitet wyborczy właścicieli realności m. Łodzi i przedmieść. (bip)

Stowarzyszenie techników umieszcza swego reprezentanta na liście chrześcijań-

skiego demokratycznego komitetu wyborczego jednocy narodowej.

Na onegdajszym zebraniu członków związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych (Al. „Republiki” 21), uchwalono z własną listą nie występować i głosować na listy pracownicze ogólne. (bipo)

Ile kosztuje leczenie w szpitalach.

Na wniosek wydziału zdrowotności publicznej magistrat postanowił podwyższyć z dn. 1 maja r. b. koszty leczenia chorych w szpitalach do norm następujących:

A. Za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach prywatnych:

a) na oddziale wewn. w szpitalu Poznańskich i Ewang. 18,700 mk. dziennie.

b) na oddziale chirurg. w szpitalu Poznańskich i Ewang. 22,000 mk. dziennie.

c) dzieć w szpitalu Anny Marji 16,000 mk. dziennie.

d) położnicy w przytułkach położn. 17,000 marek dziennie.

e) umysłowo-chorych w „Kochanówce” 18,000 mk. dziennie.

f) epileptyków w szpitalu Ewang. 19,000 marek dziennie.

B. Za leczenie i utrzymanie chorych stałych mieszkańców m. Łodzi w szpitalach miejskich na własny rachunek:

a) na oddziale wewn. 22,000 marek dziennie.

b) na oddziale chirurg. 27,000 marek dziennie.

C. Za leczenie i utrzymanie niestających mieszkańców m. Łodzi w szpitalach miejskich na rachunek własny lub gmin zamiejscowych, oraz chorych, kierowanych do szpitali miejskich przez kase chorych m. Łodzi:

a) na oddziale wewn. 22,000 marek dziennie.

b) na oddziale chirurg. 27,000 marek dziennie.

Wezwanie

Wobec niezareagowania we właściwym czasie przez p. Władysława Roberta Langnera na czyn uskuteczny przyziemnie w dniu 24 bm. o godz. 8 m. 20 w. przed cukiernią Gostomskiego i w związku z niewłaściwym przedstawieniem faktu przez p. Langnera, uprzejmie proszę wszystkich panów świadków wspomnianego zajścia o łaskawe nadesłanie mi swych nazwisk celem załatwienia sprawy na właściwej drodze honorowej.

Ireneusz Wojciechowski

491-1 Gdańska 67, m. 8.

Chcieć tanio Kupić

trzeba teraz kupić. My sprzedajemy wcześniejsze zapasy tanio: garnitury męskie, letnie palta, spodnie, garnitury i palta dla chłopców, oraz eleganckie palta damskie 427-4
Szmechel i Rozner, Łódź,
Piotrkowska 100 i 160.

Kupiectwo walczy z drożyzną.

Z konferencji w referacie do walki z lichwą.

Onegdaj w lokalu referatu do walki z lichwą odbyła się konferencja, zwołana przez kierownika referatu dr. Grabowskiego w sprawie zwalczania drożyzny i spółdzielstwa kupiectwa z zamiarzeniami rządu w tym celu.

Na konferencję przybyło wielu przedstawicieli związków, stowarzyszeń i organizacji kupieckich.

Przewodniczący dr. Grabowski, witając zebranych, podkreślił, że chociaż przeżycie lichwy szerzy się wśród rolników, to jednak i kupiectwo nie jest wolne od niej i niejednokrotnie u kilku kupców ten sam towar sprzedawany jest po różnych cenach. Głównie należałoby opanować bezpodstawny wzrost drożyzny artykułów żywnościowych, gdyż oprócz nabiału, który zwykle o tej porze roku jest tańszy, reszta żywności jest niezmiernie droga. I tak mięso dochodzi do 16,000 marek za kg., chleb i żyto dzięki spekulacjom giełdowym wzrosły znów w cenie w ostatnim tygodniu.

Obecnie należy ustalić ceny na wszelkie inne artykuły codziennego użytku, co jednak mogą skutecznie związać i stowarzyszenia.

W dyskusji kupcy podnieśli, iż np. co się tyczy manufaktury, to cennik jest zbyt niski, gdyż wobec nadprodukcji i zastój ustalanie cen maksymalnych jest zbyt niskie.

Na požądane tory skierował przebieg konferencji adw. Szwajcar, który oświadczył, że chociaż współpraca kupiectwa z referatem do walki z drożyzną jest nieodzowna, to jednak należy wyjaśnić brzmienie ustawy o zwalczaniu lichwy, gdyż, jak dotychczas, ustawa ta jest niezrozumiała nie tylko dla kupca, ale i dla prawnika.

Ustawa przewiduje uprawianie lichwy w stosunku do przedmiotów powszechnego użytku i nakazuje umieszczać ceny w cennikach, lecz, jak dotychczas nie zostało stwierdzone, jakie artykuły należą do przedmiotów pierwszej potrzeby. Aby więc kupiec zrozumiał, co od niego rząd wymaga, musi zrozumieć, co jest zaliczone do przedmiotów powszechnego użytku. W tym celu komisje kupców przy referacie winny zająć się tą sprawą i określić

ostatecznie, jakie przedmioty w każdej branży muszą być ujawnione w cennikach.

Przewodniczący, jak również i obecni podzieliли zdanie p. Szwajcara i wybrano z każdej branży jedną lub 2 osoby i w ten sposób zwołane komisje określa w każdej branży, jakie przedmioty należy umieszczać w cennikach.

Następnie, co do ujawniania cen, to postanowiono, aby kupcy sami sobie przeprowadzali kalkulacje, a spólny cennik przedstawia związki stowarzyszenia urzędowi do walki z lichwą.

Zaznaczył p. Grabowski, iż wśród ogólnej drożyzny prym dźwierz rzeźnicy, cukiernicy i restauratorzy, gdzie drożyzna wzrasta z dniem w niepomiarowy sposób.

Co do sprawy ujawniania cen, to przedmioty, na których ceny wyznaczone są w oknie wystawowym, mogą następnie już w sklepie nie być oznaczone.

Następnie kupcy zapytywali, kto ma prawo kontrolować rachunki i faktury i w jaki sposób uniknąć takich wypadków np. gdy jeden urzędnik zabiera fakturę do sprawdzenia, a następnie przychodzi inny i żąda okazania faktury.

Dr. Grabowski wyjaśnił, iż każdy przedstawiciel władzy ma prawo kontroli faktur i rachunków, a w razie zabrania go, kłucie winien otrzymać pokwitowanie.

Ostatecznie konferencja skończyła się na tem, że jeszcze w tym tygodniu rozpoczyna się posiedzenia poszczególnych sekcji, które określa, jakie przedmioty należy zaliczyć do przedmiotów powszechnego użytku. (bip.)

Referat walki z lichwą przy komisariacie rządu podzielił komisję powołaną z łona kupców dla ustalenia wykazu przedmiotów powszechnego użytku, na następujące sekcje: żywnościowa, odzieżowa, pałowa, żelazna i techniczno-budowlana, piernicza i gospodarstwa domowego. Sekcja żywnościowa odbędzie pierwsze posiedzenie 26 b. m. po poł. PAP.)

KREDYT NA ZAKUP MĄKI

Wydział handlowy magistratu udzielił piekarzom 300 milionów marek kredytu na zakup mąki z pierwszej ręki. (PAPo.)

Zatarg w rzeźni miejskiej.

W związku z ostatnim zatargiem rzeźni miejskiej, jakie miało miejsce między czeladnikami a majstrami, odbyła się w komisariacie rządu pod przewodnictwem komisarza rządu p. Izyckiego konferencja, w której brali udział komendant policji inspektor Roszkowski, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz, oraz majstrowie rzeźniczy.

W dyskusji okazało się, iż zatarg powstał na tle niedopuszczania przez czeladników rzeźni czeladników, przychodzących z majstrami do rzeźni do zabijania bydła. Majstrowie oświadczyli, iż muszą zabierać do rzeźni swoich ludzi, gdyż do innych zaufania nie mają.

Na konferencji pracownicy rzeźni odpowiedzieli, iż przy ewentualnym nadużyciu rzeźnicy nie są strasni, gdyż kupują już mięso zarżnięte. Wskazali oni również, iż chcąc dać zajęcie bezrobotnym członkom swego związku, zwracali się do majstrów niejednokrotnie, lecz ci ich nie przyjęli i wytwarzają konkurencję w rzeźni.

Po wysłuchaniu stron odbyło konferencję z lekarzem weterynarii Stojanowskim i dyr. rzeźni p. Zalewskim, przy czym omawiano techniczną stronę samego uboju bydła. Narazie jednak wobec różnicy zdań decyzji nie powzięto. (bip.)

SPRAWY ROBOTNICZE.

O podwyżkę w przemyśle włókienniczym.

W dniu wczorajszym w lokalu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłowców z delegatami związków zawodowych robotniczych. Przedstawiciele robotników, jak i na poprzedniej konferencji, obstawali przy regulowaniu płac według obliczeń mieszanej komisji drożyzniowej, wyrównania płac za miesiące ubiegłe, wstrzymania udzielania urlopów zbiorowych aż po czasie wyborów rady miejskiej, oraz zapłatę za dni świąteczne podczas urlopu, gdyż wyrok sądu okręgowego w Krakowie robotników nie obowiązuje.

Przedstawiciele przemysłowców wskazywali, iż powrócenie do umowy z dnia 18 listopada 1922 r. jest niemożliwe, gdyż wobec kryzysu w przemyśle umowa ta nie jednokrotnie byłaby łamana. Przemysłowcy według możliwości zaoferowali 8

proc. podwyżki i więcej dać nie mogą. Co do urlopów i płacy za dni świąteczne podczas nich to przemysłowcy opierają się na ustawie i interpretacji sądu apelacyjnego jako najwyższej instancji w tej sprawie.

Następnie przedstawiciele robotników zapytywali przemysłowców, czy zgodzą się udzielić jednak większej podwyżki, na co znów przemysłowcy zażądali od przedstawicieli robotników, by ci ostatecznie sprezyowali wysokość żądanych podwyżek. Przedstawiciele robotników obiecali dać odpowiedź po południu i na tem konferencję skończono.

Po poł. po naradzie związków robotniczych, te ostatnie przesłały przemysłowcom odpowiedź, w której żądali podwyżki wobec odrzucenia żądania o utworzeniu komisji drożyzniowej, w wysokości 35 proc. (bip.)

Przemysł mączny w Łodzi.

Obecna sytuacja w przemyśle mącznym w Łodzi przedstawia się bardzo korzystnie. Niektóre młyny posiadają taką ilość zamówień, że czynne są całą dobę bez przerwy. Również i w piekarniach przeważnie praca trwa przez 7 dni w tygodniu. Zapytywany kierownik klasowego związku zawodowego robotników przemysłu spożywczego w przedmiocie stosunków pomiędzy pracownikami a pracodawcami w tymże przemyśle, tak zobrazował sytuację:

Stosunki pomiędzy pracownikami a przedsiębiorcami w przemyśle spożywczym są naogół nieszczerne. Robotnicy narzekają na 12-godzinny dzień pracy, skutkiem którego wielu robotników w tej gałęzi przemysłu pozostaje bez pracy. Również i niskie zarobki robotnicze, nie zdolne pokryć najelementarniejszych potrzeb robotniczych, są przyczyną narzekania pracowników. Wobec powyższego związek zamierza wyżyć wszystkie siły w kierunku wzmocnienia organizacji

związkowej, w kierunku przeprowadzenia realizacji postulatów 8-godzinnego dnia pracy w przemyśle spożywczym, by tą drogą dać pracę wszystkim bezrobotnym członkom związku. Poza tem związek musi walczyć o idące równoległe z potrzebami zarobki. Obecna płaca, zdaniem naszego rozmówcy, nie wytrzymuje krytyki. W Warszawie np. prawie że przy tej samej cenie chleba piekarz zarabia tygodniowo 350,000 mk., w Łodzi zaś taki sam piekarz zarabia 60,000 mk. do 150,000 marek tygodniowo. Dalej związek dąży do zamknięcia wszystkich nie odpowiadających warunkom higienicznym piekarni, a tych jest jeszcze, zdaniem p. kierownika, wielka ilość na terenie Łodzi.

Wszystkie te bolączki będą omawiane na wielkim nadzwyczajnym zebraniu związku robotników przemysłu spożywczego w niedzielę 29 b. m. o godz. 10 rano w sali O. K. Z. Z. (Dzielnia 44). Na zebranie to mają wstęp wszyscy robotnicy związkowi i niezwiązkowi. (PAP.)

JESZCZE W SPRAWIE URLOPÓW ROBOTNICZYCH.

Zarząd zakładów Tow. Akc. K. Scheiblera i L. Grohmana, wobec przypadających w dniu 13 maja wyborów do rady miejskiej, termin urlopów zbiorowych robotników tychże zakładów odrzucił na czas po dniu 21 kwietnia, jednocześnie anulując ogłoszenie z dnia 21 kwietnia. (PAPo.)

ŻĄDANIA METALOWCÓW.

W niedzielę, dnia 29 b. m. w lokalu O. K. Z. Z. (Dzielnia 50) odbędzie się walne zebranie związku klasowego robotników

przemysłu metalowego w sprawie podwyżki. (PAP.)

ŻĄDANIA PODWYŻKOWE PIEKARZY.

Związek zawodowy robotników przemysłu spożywczego wystosował do pracodawców żądania podwyżki: dla piekarzy 75 proc. (od dnia 30 b. m.) i dla młynarzy o 100 proc. (od dnia 23 b. m.). (PAP.)

Likwidacja strajku w fabryce „Rzepkowiec i Monczki”.

Jak się dowiadujemy, strajk trwający cztery tygodnie w fabryce „Rzepkowiec i Monczki” został zlikwidowany i z najbliższym robotnicy przystąpił do pracy.

Kronika policyjna.

Zamach samobójczy. Zamieszkała przy ulicy Sokolej 2 Genowefa Szeppa w celu samobójczym napila się mydłkiem, używanego do mycia naczynek. Ofierze nieznajęcej rodzinnych udzielił pomocy lekarz Pogotowia. (bip.)

Wdzięczność synowska. Gustaw Hampe w czasie nieobecności swej rodziny okradł mieszkającego ojca swego przy ul. 28 p. S. K. nr. 49, na sumę dwóch milionów mk. i zbiegł. (bip.)

Dzieciobójstwo. W polu, za rzeźnią bałucką, znaleziono w stanie rozkładu trupa noworodka płci żeńskiej, owiniętego w pieluszkę. (PAP.)

Napad bandycki. Dnia 24 kwietnia r. b. zgłosił się na posterunek P. P. w Łagiewnikach p. Polakowski Władysław, zam. w folwarku Klinik, gm. Dobra, pow. brzezińskiego i zameldował, że wieczorem między godz. 20 a 21, gdy powracał do domu szosą warszawską został napadnięty przez dwóch uzbrojonych w noże bandytów, którzy zrabowali 50.000 mk. i inne rzeczy poczem udali się zosą warszawską w stronę Zgierza. Energetyczne dochodzenie w tej sprawie prowadzi komenda P. P. pow. łódzkiego. (PAP.)

Pożar w fabryce Heintzla. Wczoraj o godz. 8 wiecz. wybuchł pożar w fabryce Juliusza Heintzla (ul. Piotrkowska 104), gdzie zapaliły się warzaty. Zażwany I i II oddział straży pożarnej stłumił. (PAP.)

KTO PRZYJECHAŁ DO ŁODZI

Hotel „Savoy”. J. Mueller z Poznania, A. Kowalski, H. Penczyzna z Warszawy, E. Kaczorowski z Sieradza, L. Arbach z Krakowa, S. Sokół z Bielska, I. Grosławski, J. Misior z Warszawy, W. Buc z Gdańska, S. Szokalski, Mirecki, R. Ptaszyński, M. Wasowski z Warszawy, Z. Olszewski z Sosnowca, S. Deptuła, S. Drzewiecki, G. Rajzman z Warszawy, W. Rogowski ze Skierniewic, W. Karwowski z Piotrkowa, B. Zajdman z Częstochowy, Halm E. z Warszawy, J. Poznański z Włocławka, J. Władysław z Warszawy, J. Nowakowski z Krohoniowa, J. Kapulkin, M. Rajzman z Warszawy, E. Haftke z Częstochowy, B. Czerniakowski z Warszawy, H. Manella z Tczewa, L. Lenefman z Warszawy.

Hotel „Polonia”. M. Zylber z Białegostoku, P. Goldstein z Kalisza, M. Kupferberg, M. Chochłatyngier z Kielc, J. Kurnatowski z Warszawy, M. Kozłowski z Będzina, M. Kaplan ze Lwowa, B. Awerbuch, S. Waldman z Warszawy, C. Taubentblat z Buska, S. Presz z Białegostoku, I. Kon z Skulska, H. Szrajzer z Kalisza, A. Bergstein z Skola, B. Rosiński z Brwiłowa, M. Głowiczawer z Warszawy, T. Judkowski z Słonima, J. Goldstein z Warszawy, A. Dumber z Tarnowa.

Hotel „Europejski”. L. Rottenberg z Będzina, A. Szafir z Warszawy, A. Magid, L. Fridman, M. Sapiro z Rpgi, Ch. Klajndler ze Stanisławowa, M. Kagan z Łucka, J. Kurz ze Lwowa, A. Suwalski z Warszawy, S. Metzger z Jarosławia, Ch. Gustglas z Mszczonowa.

Teatr, muzyka i sztuka.

PODATEK OD TEATRÓW ZAMIEJSKOWYCH.

Biorąc pod uwagę, że odbywające się periodycznie gościnne występy teatralne zespołów zamiejskich czynią poważną konkurencję Teatrowi Miejskiemu, magistrat postanowił pobierać od występów tego rodzaju podatek miejski w wysokości 50 proc. ceny biletów wejścia.

Teatr Miejski. Dzisiaj „Ojciec” A. Strindberga, próby z „Kolegi Cromptona” na ukończeniu tytułową rolę profesora Cromptona odtworzy p. Adwentowicz, który rolę ową zalicza do jednej z najświetniejszych z swego bogatego repertuaru. Reżyseruje Barwiński. Obok Adwentowicza, Jarkowska, Jerzmanowska, Krotke, Urbanowski i Oswald w rolach głównych.

Dzisiejszy koncert Almy Moodie i J. Pembaura. Dziś w czwartek o godz. 8-ej wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się zapowiadany koncert znakomitej skrzypaczki australijskiej Almy Moodie i słynnego pianisty prof. Józefa Pembaura. W części I programu p-na Moodie odegra

koncert G-moll Brucha i cztery fragmenty z muzyki Korngolda „Wiele bałasu o nic” (Viel Laern um Nichts), w części II prof. Pembaur wykona dwie legendy Liszta oraz fantazję i balladę Es-dur Chopina. Jak było do przewidzenia, koncert ten wywołał wśród muzykalnych sfer naszego miasta znaczne zainteresowanie i niewątpliwie sala Filharmonji będzie zapelniona do ostatniego miejsca. Znakomici artyści przybyli do naszego miasta.

Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi za czas od dnia 15. 4. do 21. 4. 1923 roku: Tyfus plamisty zach. 9, męż. 6, kob. 3, chrz. 2, zyd. 7; tyfus brzuszy zach. 7, męż. 2, kob. 5, chrz. 3, zyd. 4; czerwona zach. 1, kob. 1, zyd. 1; płońca zach. 1, męż. 1, zyd. 1; błonica zach. 1, męż. 1, chrz. 1; odra zach. 24, zgon. 9, kob. 15, chrz. 16, zyd. 8; krztusiec zach. 4, męż. 2, kob. 2, chrz. 4; gor. połogowa zach. 1, kob. 1, chrz. 1; róża zach. 3, męż. 1, kob. 3, chrz. 3; jaglica zach. 10, męż. 2, kob. 8, chrz. 2, zyd. 8; zap. opon mózg. zach. 1, zgon 1, męż. 1, chrz. 1; gruźlica zgon. 15, chrz. 13, zyd. 2.

Czytajcie „Republikę”.

Skórzane PASY Balata

w dużym wyborze poleca

Biurow Techn. JAKÓB EIGER,

Kilińskiego 89. Tel. 10-92. 314-1

Miejska Biblioteka Publiczna

(ul. Andrzeja 14)

otwarta codziennie od g. 3—9 wiecz.

Pomysły dewizowe Aukcja wełny w Londynie

Projekty kontroli zużycia walut obcych przez Łódź.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na konieczność rozszerzenia kontroli finansowej nad zużyciem dewiz przez nasz przemysł. Będąc zasadniczymi przeciwnikami wszelkich ograniczeń i restrykcji, uważamy jednak, że państwo nasze nie powinno się zrzekać wglądu nad ruchem dewiz wewnątrz kraju. Mimo to, całokształt środków, jakie należy stosować przy tej kontroli, nie może mieć przykrego charakteru, niema nosić policyjno-restrykcyjnych znamion i musi mieścić się w zupełności w pojęciu „kontroli finansowej”, dalekosięgającej, a możliwie bezbolesnej.

Przy obowiązującym niedołącznym ustawodawstwie dewizowym, wypracowanie systemu kontroli finansowej, opierającej się na silnej konstrukcji logicznej, jest niezmierznie trudne. To też wszelkie zamierzenia muszą mieć raczej charakter eksperymentalny, niż konsekwentnej metody. Nie jest to właściwe, lecz w naszych warunkach jedynie możliwe.

Ministerstwo skarbu oddawna uznaje tę konieczność. Pochodzi ona jeszcze z czasów min. Jastrzębskiego, kiedy wprowadzono w delegaturach dewizowych specjalne sznurowe księgi kontrolne. Ta droga nie osiągnięto celu. Ministerstwo skarbu poszło zatem na pierwszy rzut oka, bardzo efektywną i właściwą drogą. Zamierza oddać nie tylko kontrolę, ale też zaopatrywanie w dewizy całego przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego, firmie handlowej „Związkowi eksportowemu polskiego przemysłu włókienniczego” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Po głębszym jednak zastanowieniu się jasna i oczywista jest pełna absurdalność i niedopuszczalność urzeczywistnienia tego planu. Przedewszystkiem należy uniknąć zagmatwywania naszego i tak nieracjonalnie zorganizowanego systemu bankowego. Stworzenie łódzkiej centrali dewiz, która w tym wypadku nazywałaby się „Związkiem eksportowym”, centrali, która niepozbawiona była bardzo silnych wpływów postronnych, a miałaby zupełną możliwość przyznawania, jako też sprzedawania dewiz jest niedopuszczalne. Powołanie do spełnienia tej czynności spółki z ogr. odpow. — z góry przedstawia cały plan w bardzo złym świetle. Bo zastanówmy się tylko. Wszak bezstronność ma swoje granice, a granice te zwłaszcza i naturalnie w handlu, są mniej pojemne, niż w jakiegokolwiek innej dziedzinie. Wyobraźmy sobie, że Związek eksportowy klasyfikowałby racjonalność zapotrzebowania w sposób idealny. Przypuśćmy, że byłoby tak rzeczywiście. Związek eksportowy, jako monopolista, miałby wyłączne prawo sprzedaży dewiz Łodzi. Pewnego dnia zostałoby zgłoszone zapotrzebowanie w sumie pół miliona dolarów przez przemysłowców należących do wszystkich czterech związków oraz pewnych wielkich i małych zupełnie niezrzeszonych. Związek zaś, przypuśćmy, posiadałby do dyspozycji zaledwie 100,000 dol. Jak to podzielić? Zapytałbym pewnego wybitnego przemysłowca, co sądzi o tem, jak, zdaniem jego, na stałoby podział?

Odpowiedział mi krótko a dosadnie: „Bliższa jest koszula ciału, niż ubranie”.

Wiemy zaś, że spółnikami spół z ogr. odp. „Związek eksportowy” są za wyjątkiem jednego, członkowie związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim. Członkowie zaś innych związków nie należą do tej spółki. — Tak zapatrując się na przypuszczalny system stosowany przy podziale i sprzedaży dewiz, przypominając sobie, że Związek eksportowy, nie należący do Związku eksportowego.

Oczywiście więc instytucja ta handlowa, nie może być powołana do spełnienia tego zadania choćby dlatego, że nie przy-

watna spółka nie posiadałaby koniecznego w tych wypadkach zaufania. Zaufania tego zaś nie mogłaby zdobyć, choćby działała najlepiej i najlojalniej. Handel jest ostrożny i niedowierzający, nie da się łatwo przekonać o bezstronności i życzliwości spółki handlowej, z którą przymus jedynie zniwala go wejść w stosunki.

Pozatem nie zapominajmy, że istnieje szereg konkurentów związku eksportowego, którzy sami wywożą zagranicę. W tym wypadku musieliby poddać pod kontrolę swoje obroty i wskazać swych klientów. Okoliczność ta mówi sama za siebie.

Poza tymi doniosłymi względami natury moralno-materjalnej, istnieje również zasadnicza obiektywna przeciwność udzieleniu związkowi eksportowemu prawa kontroli i wyłącznego sprzedawcy dewiz.

Każdy poszczególny zakład przemysłowy posiada bank dewizowy, przez który załatwia swe zlecenia. Może nawet, albo napewno rzecz możliwa, nie jest z niego zadowolony, ale w każdym razie ma możliwość nabywania dewiz w sposób rozmaity. Korzysta z krótkiego kredytu otwartego, może nabywać dewizy za portfel i przeprowadzać niezliczone ilości kombinacji, które jest zdolny wykonywać jedynie bank. Nie może zaś im podobać nie posiadająca żadnego wyrobienia i doświadczenia bankowego, oraz nie rozporządzająca potrzebnymi kapitałami prywatna spółka handlowa. Spółka taka, o ileby nawet posiadała odpowiedni aparat i środki, może nie chcieć pójść komuś na rękę. Jest to tak oczywiste, że wyczerpujące tłumaczenie tego jest zbędne.

Koncepcja powołania do roli tej związku eksportowego, jest niezdrowa i wskutek tego niedopuszczalna.

Wyjście jednakowoż nie jest trudne.

Rolę kontrolerów zapotrzebowania dewizowego winne objąć istniejące 4 związki przemysłowe. Firmy, które nie są zrzeszone, mogłyby być przydzielone do pewnego związku i ten kwalifikowałby słusność zapotrzebowania. Pozatem związki daleko lepiej orientują się w potrzebach swych członków i firm zbliżonych, gdyż rozporządzają dokładnymi danymi statystycznymi, których związek eksportowy nie posiada. Pozatem zaś, zaprowadzenie tego systemu nie naruszałoby istniejących stosunków bankowych i nie wprowadzałoby dezorganizacji.

Kontrola nad ruchem dewiz jest konieczna.

Zostawmy jednak bankom, co jest bankowego, a spółkom z ogr. odpowiedzialnością wszystko, co jest handlowego.

Rząd musi dążyć do specjalizacji życia gospodarczego, a nie gmatwać stosunki przez powierzanie ważnych czynności organizacjom niewyrobionym i niedoświadczonym, które jako obliczone na zysk, nie powinny mieć tak ważnego monopolu — jak sprzedaż i kontrolę dewiz.

O tem wszystkiem niezawodnie pamiętać będzie p. min. Grabski i oprze się wpływowi, które z racji zaprowadzenia kontroli dewizowej, chciałyby zrobić dobry interes.

Łódź z niepokojem, ale równocześnie z ufnością w zdrowy rozsądek gospodarczy p. min. Grabskiego czeka jego w tej sprawie decyzji.

Dr. Leszek Kirlkien.

BUDOWA DOMU KALKULUJE SIĘ DZIŚ TANIEJ NIŻ PRZED WOJNĄ.

Według zestawienia przedwojennych kosztów budowy z kosztami obecnymi, dostarczanymi przez jedną z poważnych firm budowlanych, po przeliczeniu tych kosztów na franki szwajcarskie, wypada, że koszt obecny budowy wynosi 96 proc. kosztu przedwojennego.

Tel. wł. — LONDYN, 25 kwietnia. — W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie aukcji przy mocnym usposobieniu. Obroty były ożywione. Ceny merynosów i cienkich crossbredów kształtowały się od 5 do 10 proc., innych gatunków o 5 proc. wyżej od cen aukcji poprzedniej. Wybór merynosów zły, crossbredów dobry.

E. S.

Prognozy giełdowe na dzisiaj.

Na giełdach europejskich uległy lekkiej zmianie zarówno marka niemiecka, jak i polska, z tym jednak, że baissa czeków na Berlin jest szybsza, niż na Warszawę. Na wczorajszej giełdzie berlińskiej z tego powodu notowano przekazy na Warszawę zwykle aż do 68,20, t. zn. kurs podniósł się o niespełna 10 proc. O wiele korzystniejszy jest natomiast arbitraż na New-York, gdzie niskocenne waluty europejskie doznały lekkiej poprawy. W rezultacie skombinowanego arbitrażu na Zurych, Londyn, New-York i Berlin wczoraj późnym wieczorem dolar kalkulował się na markę polską 43,300. Uwzględniając jednak opór spekulacyjnej kulisy należy przewidywać na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencję zniżkową, jednak powyżej 44,000. Jeśli dziś, mimo to czynniki rządowe nie

rzucą pewnej ilości dolarów na rynek, przy naszym głodzie walutowym, kurs będzie oscylował dookoła 45,000. Rozpowszechniane wczoraj wieczorem w Warszawie w sferach czarnogieldziarskich pogłoski o haussie walutowej są stanowczo fałszywe. Również spadnie i marka niemiecka, tym razem wraz z dolarem, co jest jeszcze jednym dowodem uniezależnienia się Warszawy od Berlina.

Po wczorajszej przerwie, śródogodzinnej, w grze na akcje i przy spadku walut wzrosną prawdopodobnie akcje przy ożywionych obrotach. Powstrzymać ten pęd może, jak już wspominaliśmy wczoraj, tylko zbliżający się koniec miesiąca z jego obowiązkiem płatniczymi.

Exchanger.

Wiadomości gospodarcze.

OBNIAŻENIE STOPY PROCENTOWEJ.

Jak się „Republika” dowiaduje, na rynku łódzkim ukazały się większe ilości gotówki, co spowodowało, że dyskontery prywatni obniżyli dotychczasową stopę procentową z 5 na 4, a nawet 3 i pół proc. mille.

ZMIANY W USTAWIE O PODATKU DOCHODOWYM.

Skala podatkowa.

Nasz warsz. kor. telefonuje: Według nowej ustawy o podatku dochodowym, skala podatkowa, jest ruchoma i w brzmieniu zawartem w ustawie obowiązuje tylko na pierwszy kwartał roku podatkowego 1923. Poczynając od drugiego kwartału kalendarzowego roku podatkowego 1923, minister skarbu po da do publicznej wiadomości odrębnym rozporządzeniem na każdy kwartał kalendarzowy skalę, według której należy w danym kwartale kalendarzowym potrącać podatek od dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

OTWARCIE TARGU POZNAŃSKIEGO.

PAT. — POZNAŃ, 25 kwietnia — W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 13.30 prezydent miasta dokonał otwarcia III Targu poznańskiego.

WPLYWY SKARBOWE Z DANIN PUBLICZNYCH.

Nasz warsz. koresp. telef.: Daniny publiczne przyniosły w grudniu 1922 r. razem kwotę 71,455.1 milj. mk., w tem podatki bezpośrednie dały 18,396.9 milj. mk. (nadzwyczajna danina państwowa 1,993.6 milj. mk.), podatki pośrednie 27,016.2 milj. mk., cło 12,824.3 milj. mk., monopole 5,016.1 milj. mk., opłaty stemplowe (należności 7,729.8 milj. mk., taksy skarbowe 1.2 milj. mk. i opłaty wywozowe od przetworów naftowych 470.6 milj. marek).

HANDEL Z AUSTRIĄ.

Nasz warsz. kor. telefonuje: W wykonaniu umowy handlowej polsko-austriackiej poselstwo polskie w Wiedniu powołane zostało do udzielania zaświadczeń o pochodzeniu austriackich towarów wywożonych do Polski. Zaświadczenia te są niezbędnym warunkiem do uzyskania ulg celnych. W praktyce okazuje się jednak, że petenci muszą czekać po 2 tygodnie lub dłużej na otrzymanie zaświadczeń, co zupełnie paraliżuje wszystkie sprawy związane z instalacją w Polsce zakładów przemysłowych, które korzystają z produkcji austriackiej. Wskutek tego sprawozdane są również do minimum wynikające z umowy handlowej polsko-austriackiej korzyści dla eksportu austriackich odbiorców polskich w dziedzinie ulg celnych.

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA. GOTÓWKA.

Dolary Stanów Zjedn. 48.275—46.700.
Marka niem. 1.59 i pół—1.47.

CZEKI.

Belgia 2815—2750.
Berlin 1.59—1.47.
Gdańsk 1.59—1.47.
Holandia 18950.
Londyn 224,000—219,500.
Nowy Jork 48.275—46.750.
Paryż 3260—3180.
Praga 1430—1420.
Szwajcaria 8800—8625.
Wiedeń 69 i trzy czwarte—69 i pół.
Włochy 2445—2350.
Notowań akcji, jak zwykle w środy, nie było.

CZARNA GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolary 46.500.
Marki niem. 1.50.
Franki franc. 3.175.
Funt 217,000.
Ruble złote 2,275,000.
Ruble srebrne 16,500.
Bilon 7,500.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

A.W.—BERLIN, 25 kwietnia. Giełda urzędowa. W nawiasach pogiełda.

Warszawa 68 (66 trzy-czwarte).
Marka polska 67.34 (66.50).
Nowy Jork 29,825.25—29,974.75 (29,000).
Londyn 138,652 i pół—139,367 i pół (137,000).
Paryż 2029,91—2040,09 (1955).
Wiedeń 41,59—41,85 (40,65).
Praga 889,77—894,23 (865 trzy-czwarte).
Włochy 1406,32—1473,68 (1433).
Belgia 1745,62—1754,38 (1689).
Szwajcaria 5441,36—5468,64 (5280).

A. W. — GDANSK, 25 kwietnia. Giełda urzędowa.

Warszawa 68,82—69,18.
Marka polska 66,83—67,17.
Nowy Jork 29,550,13—29,699,17.
Londyn 130,400,62—138,090,38.
Paryż 1995—2005.

A. W. — ZURYCH, 25 kwietnia. Giełda urzędowa.

Warszawa 0,0114. Nowy Jork 5,48. Londyn 25,48. Paryż 37,20. Wiedeń 0,0077 jedna-czwarta. Praga 16,32 i pół. Włochy 27,12 i pół. Belgia 32,25. Berlin 0,0181.

TEATR
SCALA
UL. CEGIELNIANA Nr. 18.

Dziś po raz ostatni
w tym sezonie

Zazdrość

Sztuka w 5 aktach
Arcybaszewa. Wszy
stkie bilety w cenie
po 5 tys. mk. Kto
kupuje wcześniej na-
bywa lepsze miejsce

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Telefon Nr. 13-85.
SALA FILHARMONJI DZIENNA № 22.
DZIS, o godzinie 8 i pół wiecz. **GRAJA** ZNAKOMICI ARTYSCI

Alma Moodie
(SKRZYPCE)
Józef Pembaur
(FORTEPIAN).

Szczegóły w programach.
Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji okienko № 11.

Warszawski Bank Zjednoczony, Sp. Akc.

Oddział w Łodzi (Piotrkowska 77)

przyjmuje wpłaty na nową emisję akcji

Spółki Akcyjnej

Zakłady Mechaniczne i Odlewnia
ROHN, ZIELINSKI i S-ka
w WARSZAWIE.

Cena emisyjna każdej z nowowypuszczonych 400,000 sztuk akcji, wartości nominalnej Mk. 500 wynosi marek 2,000.
Posiadacze akcji poprzednich emisji mają do dnia 18 maja 1923 r. prawo pierwszeństwa do nabywania dwóch akcji nowej emisji na każdą jedną akcję emisji dawnych. 473-1

Dr. med.
LUBICZ
Cegielniana 43.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie sztuczn. ston-
cem wyżynowym.
Przyjm. 12 i pół—1 i pół
i 4—8, dla pań oddzielna
poczekalnia. 430—22

Dr.
Seweryn Schenker
choroby kobiece
i wewnętrzne

ordynuje w **Pabja-
nicach** przy ulicy św.
Rocha № 5. 138-19

Dr. med.
Braun
Południowa Nr. 23.

Specjalista chorób skór-
nych i wenerycznych.
Przyjmuje od 8—10 i pół,
1—2 i od 5—8.
Panie od 4—5

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skór-
nych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 144 róg
Ewangelickiej
Gabinet Röntgena
i światło-leczniczy.
Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8.
Dla pań 5—6. 388-0

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, wło-
sów, weneryczne i mo-
czopłciowe.

Leczenie światłem (lampa
kwarcowa) i promie-
nami Roentgena.
Zawadzka № 1.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8.
Dla pań od 4—5. 304-0

Dr. Felks Skusiewicz,
Łódź, ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i wene-
ryczne. Przyjmuje: 9 i pół
do 11 i 5—7 i pół g. popoł.
oprócz świąt. 190-2

Dr. med.
M. Kerszner
Zielona 16.

Choroby dzieci i wewnętrzne
Przyjmuje od 1—3 i 6—7.

Zawiadomienie

Nie zważając na wyniki w firmie naszej
strefk personelu, biuro i składy nasze są czyn-
ne i wszelkie zlecenia są natychmiast wyko-
nywane.

Jednocześnie prosimy podczas strefku
z czekami naszymi wystawionymi na Bank
Handlowy w Łodzi zwracać się do Kasy tegoż
Banku.

Z poważaniem
Dom Handlowy - Ekspedycyjny
Lewin, Bücher i S-ka.

Ogłoszenie

Przez Ekspozyturę Urzędu Śledczego w Łodzi
zostały zakwestjonowane następujące towary: kryptol-
na czarna, trikotina zielona, niebieska i granatowa,
drukowane satyny w różnych kolorach, alpaga czarna,
kupony na garnitury i palta w różnych kolorach i ga-
tunkach oraz kupony na spodnie czarne w paski.

Towary te prawdopodobnie pochodzą z kradzieży.
Osoby, którymby podobne towary zostały ukradzione,
zechcą się zgłosić do tutejszej Ekspozytury Brygady II
powołując się na liczbę 4861/23.

Kierownik II Brygady.

Elegancka sypialnia prawie nowa do
sprzedania w So-
potach. Oferty sub-
„Sypialnia” do ad-
ministracji „Republiki”. 078-2

Wkrótce ukaże się:

Pierwsza bogato ilustrowana propagandowa
broшура w języku francuskim pod tytułem:

LA GRANDE INDUSTRIE TEXTILE POLONAISE.
SES CAPACITES D'EXPORTATION.

(Zdolności eksportowe polskiego przemysłu włókienniczego)

Pióra Dr. LESZKA KIRKIENA,
poprzedzona wstępem D-ra
Marcelo Barcińskiego.

Nakładem Towarzystwa Gui-
codial, wydawcy Guide du
Commerce Mondial.

Zgłoszenia na ograniczoną ilość ogłoszeń należy nadsyłać pod
adresem: Wiesława Kosłńskiego, Warszawa, ul. Szopena 12.

Do lokalu w centrum miasta z
motorem, transmisją, szpulma-
szą (Konus) nadającą się na
„Rundstühle”, tkalnię i t. p. po-
szukuję

WSPÓLNIKA

konieczne fachowca w razie po-
trzeby może być lokal handlowy ew.
oddam w dzierżawę.

Oferty sub „Bela” do B. I. P., Ce-
gielniana Nr. 40. 485-1

SUTERYNA

o 3 oknach do wynajęcia.

Wiadomość u gospodarza, Zacho-
dnia. № 17. 482-1

**Różne lokale han-
dlowe oraz
suteryny do wynajęcia**
Piotrkowska 82.

Wiadomość u właściciela domu,
lub u p. Pacanowskiego, ul. Cegiel-
niana 28. 456-2

Michał REITBERGER, Andrzeja 7

jest upoważniony do wpłacania podatków
skarbowych i komunalnych oraz do-
ręczania deklaracji podatku dochodo-
wego podług nowej skali.

Nie odkładać na dni ostatnie z doręczaniem i
wpłacaniem podatku dochodowego, gdyż ter-
min upływa 30 kwietnia r. b. 487-5

Poszukuje się

małżeństwo bezdzietne z dobrmi świa-
dectwami do większego domu, mąż
jako lokaj, żona jako kucharka.

Oferty do administracji „Republiki” pod „F.”
P. 62*. 489-3

Używana maszyna do pisania
„TORPEDO”

w bardzo dobrym stanie okazyj-
nie tanio do sprzedania, ulica
Główna № 38, m. 3. 479-3

CZYTELNIJA

Tow. Przyjaciół Francji

ulica Piotrkowska Nr. 103
(parter lewa oficyna).

Otwarta codziennie, z wy-
jątkiem piątków od 5 do 7-jej.

Wielki wybór mebli

wyścielanych gabinetowych i biurowych
na dogodnych warunkach

F. NASIELSKI
Rzgowska 2. 373-8 Rzgowska 2.

NASIONA

i przyrządy
wszelkie polecają

Składy L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 roku w Łęczycy i w Ło-
dzi, ul. Andrzeja 10. Cenniki na żądanie. 90-4

**Rowerowe
gumy**

70 tys. komplet.
Rower i części po cenach
konkurencyjnych sprzedaje

Krzemiński,
Piotrkowska № 178.
470-2

NA RATY!

Tanie źródło Manufaktury
Konstantynowska Nr. 7.
Sprzedaż wszelkich towa-
row manufaktury. 469-4

SANDAŁKI

Zakopane pantofle
różne buciki
bielizna — pończochy
K. PETERSILGE
— 93 Piotrkowska 93 — 289-9

znaleziony został dowód
Uniwersytetu Warszaw-
skiego № 13941. Odebrać
takowy można u Mandel-
bauma, Piotrkowska 18.
481-2

Bienniki Piotrkowska 28
Warszacki. 463-30

Lokale i mieszkania
(za wyraz 120 mk.).

2 pokoje, kuchnia piękna,
centrum miasta, ume-
blowane odstępnie. Oferty
„Piękne”. 437-1

ŁÓDY człowiek biura-
listy poszukuje pokoju
przy inteligentnej izrae-
lińskiej rodzinie. Łaskawe
oferty do adm. „Republiki”
sub „Natychmiast”. 478-1

Posady.
(za wyraz 100 mk.).

WYKwalifikowany po-
mownik buchaltera po-
szukuje posady, ewent.
jako biuralista. Dobre re-
ferencje. Łask. oferty do
„Republiki” sub „M. S.”
25*. 459-1

SAMODZIELNA buchal-
terka pragnie zmienić
posadę, ewentualnie obej-
mie posadę pomocniczą bu-
chaltera w większym przed-
siębiorstwie. Oferty do
adm. „Republiki” sub „M.”
N.* 476-1

17-tni młodzieniec chce
zamienić posadę.
Oferty pod „Na składzie
manufaktur” do adm. „Re-
publiki”. 488-1

Ogłoszenia drobne:

Rozmaite.
(za wyraz 120 mk.)

Skradziono 2 weksle wy-
stawione na zlecenie
biura rozklejania afiszy na
sumę po 200,000 płatne
31-IV i 7-V, zrywane
biurem reklam Zw. Inw.
w Łodzi, nabycie takowych
unieważnia. 489-1

poszukuję pokoju umeblo-
wanego. Cena obojęt-
na. Oferty: Hotel Polonia
pokój № 113. 440-1

WYCZAJNE: mk. 350 za wiersz milimetry (na stronie 8 spacji). **W TEKSTACH:** mk. 700 za wiersz milimetry (na stronie 4 spacji). **NADEŚLANE:** mk. 725 za wiersz milimetry (na stronie 4 spacji). **NEKROLOGI:** mk. 700 za wiersz milimetry (na stronie 4 spacji). Zaryzykowne i zaciężne po tekście mk. 65,000. Zamów-
sco o 50 proc. drożej. Zagr. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

INTELIENTNY młodzie-
niec, wystąpiwszy z 5-jej
klasy, poszukuje jakiej-
kolwiek posady. Łaskawe
oferty pod „L.L.” do adm.
„Republiki”. 484-2

250,000 dam za wyrobie-
nie mi posady w
banku lub poważnym przed-
siębiorstwie handlowym.
Zgłoszenia sub „Rachun-
kowosc” do adm. „Repu-
bliki”. 486-5

Kupno i sprzedaż
(za wyraz 150 mk.)

KUPUJE meble, dywany,
garderobę, futra, ma-
szyny do szycia, placę
najlepiej, Wajnych, Bene-
dykta 19. 449-23

SKLEP i pokój do wynaj-
ęcia. Wiadomość: ul.
Brzezińska № 82, fryzjer.

Pianino zagraniczne piękne
sprzedam. Piotrkowska
117 m. 28. 438-1

Zagubione dokum-
enty (za az 85 mk.)
płater Michał zgubił do-
wód osobisty, wyd.
w Łodzi. 435-1

Herszkornówna Marja zgu-
biła matrykulę szkoły
pana Aba. 441-1

ubińska Jadwiga zgubiła
matrykulę szkoły p. Aba.
477-2

Kupujcie 8 procentowa
pożyczkę złotą.

Prenumerata: w Łodzi mk. 11,500 i odnosz. do domu 500 mie-
sięcznie. — Zamiejscowa mk. 12,000 miesięcznie.
Zagranicą mk. 15,000 miesięcznie.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia:

ZwyczaJNE: mk. 350 za wiersz milimetry (na stronie 8 spacji). NADEŚLANE: mk. 725 za wiersz milimetry (na stronie 4 spacji). NEKROLOGI: mk. 700 za wiersz milimetry (na stronie 4 spacji). Zaryzykowne i zaciężne po tekście mk. 65,000. Zamów-
sco o 50 proc. drożej. Zagr. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.